

Jutro u XX. *Bazylianów* odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesją.

N. PAN 17go z. m. postanowił: P. Jakób *Grochowski*, Szef Kontroli w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowany zostaje Asesorem tejże Izby.

Ogłoszono konkurs na wakujący urząd Asesora Sądu Policji Popr: Wydziału Radomskiego; tudzież na wakujący urząd Asesora Sądu Policji Popr: Pła Warszawskiego Wydziału IIgo.

*Dyrekcja Poczty Królestwa Polskiego.* Podaie do wiadomości, iż z powodu przeniesienia Kantory pocztowej Brzesko-Litewskiej z twierdzy na przedmieście Kobryńskie, odległość między Brześciem-Litewskim a Stacją pocztową w Kobylanach, poprzednio wiorst 10 wynosząca, o wiorst 3 i  $\frac{1}{4}$  zwiększoną została. Warszawa d. 27 Grud: (8 Stycz:) 184 $\frac{4}{5}$  r. Dyrektor Poczty, Rzec: Radca Stanu Xiążę *Golicyn*. Za Naczelnika Kancelarji, *Drac*.

Do grona Członków Towarzystwa Warsz: Dobroczynności, zaproszony został Doktor Adam *Helbich*.

(Art: nad:) W dniu wczorajszym przewieziono zostały na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Karoliny z Grabowskich *Szuwalskiej*, Żony Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej Królestwa Polski. Liczny orszak Familji, Przyjaciół i Znajomych, przejęty czią i uwielbieniem mnogich przymiotów zmarłej, towarzyszył Jej wśród głębokiego żalu i smutku na miejsce wiecznego spoczynku. Zgasła zawczasie dla swego Męża, którego niebezpieczna słabość, potrzebowała Jej opieki i troskliwości. Ale też zbyt poddała się obowiązkom najlepszej Żony, w trwodze i niepewności zostając o tego, któremu serce i życie swoje poświęciła, uleż musiała gwałtownej chorobie; skutkiem ciągłych czuwań i przerażenia następionej. Będąc na łożu boleści, cierpienia Jej powiększały się nieustannie tą okropną myślą, że pojmowała jeszcze potrzebę niesienia pomocy i ulgi ukochanemu Mężowi, a siły zwatłone niedozwalały już dopełnić świętego dla niej obowiązku. Córka Tekli z Stamierowskich i ś. p. Franciszka *Grabowskiego*, b. Senatora Woiewody, odziedziczyła po nim wszystkie cnoty domowe, skromność i Bogobojność. Pełna Religji, której przykazy święcie zawsze wykonywała, nie obarczyła niczem sumienia, któreby Ją o jakimkolwiek zboczeniu z drogi cnoty, ostrzegało. W tej to Religji

czepała nie raz prawdziwe pociechy, do uzyskania w roztagarnieniach światowych, nie podobne. Z pokorą też wszystkie cierpienia znosiła, i oplotkując niedawnó zawczesny zgon dwóch Braci swoich i Siostry, cios ten okropny, z poddaniem się prawej Chrześcijanki przyjęła. Taką była niezaprzeczenie ś. p. Karolina *Szuwalska*, a zasługując się BOGU, pozyskała szacunek i miłość u ludzi. Wszyscy bowiem, co ją bliżej i dokładniej znali, uwielbiali w niej te niewyčerpaną dobroć, uprzejmość i zacność charakteru, które Ją ozdobą płci swojej czyniły. Przez swe wychowanie, rozsądek, łatwość pożycia, szczerść i otwartość, pozyskiwała serca i ufność drugich na zawsze. Stała w przyjaźni, delikatna w uczuciu, w obejściu łagodna, umiała cenić i zawdzięczać okazywaną Jej przychylność. Dla tego też strata Jej, zostawi znaczną próżnię w sercach tych wszystkich, którzy w jej związkach przyjacielskich i towarzystwie, tyle przyjemności i uroku znajdowali. Żałowana słusznie przez stroskanego Męża, Familję i Przyjaciół, przyjęta została na łono PRZEDWIECZNEGO, a łyż Osób grób jej otaczających, oddając winny hołd licznym cnotom ś. p. Karoliny *Szuwalskiej*, najwymowniej bolesną jej stratę dowodzą. Pokój Jej Cieniom!..

Onegdaj zeszała z tego świata ś. p. Rozalja z Franców *Hoffmann*, lat 61 licząca. Pozostała Córka, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, dziś o godz: 3ciej po południu z Kaplicy Ewangelickiej, na smętarz tegoż wyznania.

Pół wiekn blisko upływa iak zszedł z tego świata Xiądz Krysztof *Kluk*, Proboszcz Ciechanowiecki, Kanonik Kruświcki i Dziekan Drohicki. Bogobojny Kapłan, wszystkie chwile wolne od obowiązków powołańa swojego, poświęcał naukom, a szczególniej historii naturalnej. Czerpał on więcej w otwartej księdze przyrodzenia, niż w dziełach uczonych; i dla tego prace iego na własnych badaniach i doświadczeniu oparte, do użytku i potrzeb miejscowych zastosowane, napiętnowane są cechą szczególnej użyteczności. Owocem pracy czcigodnego *Kluka*, jest kilkanaście tomów dzieł użytecznych, o zwierzętach, roślinach i rzeczach kopalnych. Prawdziwa zasługa i prace pożyteczne ludzi uczonych, niezawsze są dostatecznie oceniane za ich życia; ale częstokroć nagradza im to potomność, czego im odmówili współcześni. Taki właśnie wypadek zaszedł z naszym zasłużonym *Klukiem*. Stefan Cie-

*cierski* terazniejszy Dziedzie Miasta *Ciechanowca*, w którym *Kluk* urodził się, większą część życia jako Pleban miejscowy przepędził, i życia dokonał, zamierzył uczcić zasługi uczonego Męża i imię jego potomności przekazać, przez wystawienie mu pomniku w rodzinnem jego mieście *Ciechanowcu*. Będzie to kolosalna Statua kamienna, wyobrażająca *Xdza Kluka*, przypatrującego się roślinie, którą wynalazł i nazwisko jej nadał. Podstawa posągu wyobrażać będzie w płaskorzeźbie godła zatrudnień gospodarskich i rolniczych, którymi się *X. Kluk* z upodobaniem zajmował. Wykonanie tego dzieła powierzone zostało znanemu z swiego talentu Ziolkowi, Rzeźbiarzowi *Tatarkiewiczowi*, który zapewne potrafi ocenić całą szczytność pomysłu Właściciela miasta *Ciechanowca*, ponoszącego nakład wystawienia pomniku, i całą godność zasłużonego Kapłana i Pisarza, którego imię ma przesłać potomności. Ten hołd tak znakomity, przez Szano: *Diedzica*, zasłużonemu Mężowi w pół wieku po jego zgonie złożony, przywodzi na pamięć znane rymy *Franciszka Dmochowskiego*:

Zwyczajnie to wiek ludziom oddaie późniejszy,  
Czego im wiek niesłusznie odmawia dzisiejszy.  
Potomność sprawiedliwa, coś zasłużył sobie  
Odda ci, i kwiatami uwieńczy cię w grobie.

*Wyciątki z Gazety Policyjnej.* (Umieszczamy w treści.) W roku 1844 summa ogólna ubezpieczenia zabudowań w Warszawie, wynosiła Rsr: 16,102,267 k. 50. W ciągu tegoż roku pożarów wynikło 18, skutkiem których Kościoł Ewangelicki w części uszkodzonym został; zaś spłonęło domów mieszkalnych 14, browar 1, fabryk garbarń 2, a innych ekonomicznych zabudowań 9. Pożary te wynikły: z nieostrożności 8, z podpalenia 4, z niewiadomych przyczyn 6. — Utrzymujący dorozki i bryczki pragskie zawiadomieni zostali, iż pod karą pieniężną a nawet pod utratą konsensu na prowadzenie tego proceduru, zabrania im się odwożenia osób nieopatrzonych w dowody legitymacyjne do stacji pocztowych; że dla tego, przy wyjeździe z osobami, któreby zgodziły ich do pomienionych miejsc, obowiązani są zatrzymywać się w rogatkach, a to w celu, iżby iadący meldowali się u właściwego Rewizora policyjnego. — Na ostatnich targach Warsz: i Pragskich płacono za korzec 4ro ćwierciowy Żyta Rsr: 2 k. 74 (zł. 18 gr. 8). Pszenicy Rsr: 3 k. 52 (zł. 23 gr. 14). Grochu polnego Rsr: 3 k. 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 22 g. 15), cukrow: Rsr: 4 k. 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 27<sup>1</sup>/<sub>2</sub>), fasoli Rsr: 6 k. 18 (zł. 41 g. 6). Jęczmieniu Rsr: 2 k. 31<sup>3</sup>/<sub>4</sub> (zł. 15 g. 12). Owsu Rsr: 1 kop. 41 (zł. 9 gr. 12). Siana fura iednokonna od Rsr. 3 k. 60 do Rsr. 5 k. 70 (od zł. 24 do zł. 38); parokonna od Rsr.

6 do Rsr. 9 k. 90 (od zł. 40 do zł. 68). Słomy fura iednokonna od Rsr. 1 k. 50 do Rsr. 2 k. 55 (od zł. 10 do zł. 17). Kartofli korzec Rsr: 1 k: 31<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 8 gr. 23). Okowity garniec kop. 97<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 6 gr. 15). Szumówki garniec k: 58<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (złp. 3 gr. 27). (Gaz: Pol:).

(Art: nad:). W obecnym czasie, kiedy się rozwija literatura nasza tak różnobarwnie, tak pięknie kształci, wśród rozmaitego rodzaju utworów poezji, powieści i dzieł scenicznych (tych ostatnich nader szczipła ilość), ukazał się Dramat pod tyt: *Jadwiga*, napisany z dzieł w kraioowych przez *Alexandra Przędzieckiego*, w *3ciu aktach*. Nienależałoby nam rozwodzić się tu w słusznych pochwałach nad tym artystycznym utworem, gdy bowiem tyle innych wybornych dzieł ienjalnego Pisarza, iuż mogą być dostateczną rękojmnią tego nader zajmującego dramatu. Powiększyliśmy tylko myśl iedynie, aby w krótkich tu słowach zwrócić uwagę naszej światłej Publiczności na dzieło te, które niemal że stanowić będzie odtąd epokę w dziejach dramatu Polskiego; należy ono do rzędu najznakomitszych utworów scenicznych, budowa jego swobodna i piękna, a forma, której użył Autor do skreślenia nam charakterów miejscowych uderzających swoją wiernością, iest śmiałą i pewną; rzec można, iż on pierwszy odgadł w budowie dramatu tę nie tajemniczą, na której artystycznym powiązaniu, najwięcej polega interes utworu niniejszego. Głównie tu działający charakter *Jadwigi*, z prawdziwie mistrzowską sztuką oddany, iest to najpiękniejszy obraz niewiasty, wprawną ręką poetycznego pędzla odmalowany, niewiasty w której stałość umysłu, moc duszy i uczucie miłości pasując z sobą, staczaia okropną walkę cierpień nieopisanych, a w końcu uczucie miłości ulega w ofiarze, na głos zbawienia miljonów ludzi! Zaiste, piękna myśl! godna wielkiego talentu Autora! tak szczytnie w tem dziele objawiająca się!.. Jenjalny ten Pisarz dowiódł nam w swym dramacie, iak wielka moc duszy odznaczała charakter *Jadwigi*; iak ona umiała ponieść największą ofiarę dla kobiety, ofiarę serca! a to dla dobra powszechności, tam zwłaszcza, gdzie iedno słowo zbawiło kilka narodów z grubej pomroki pogaństwa! Twórca tego dramatu obrał za podstawę do swego dzieła najwspanialszą i najświetniejszą epokę z dzieł historii naszej, ile też że najtrudniejszą do oddania iej w formie dramatycznej; zdaie się nam nawet niepodobiestwem, aby można było dokonać z taką łatwością i z takim talentem, tak wielkiego pomysłu, z iakim go Autor tak szczęśliwie uzupełnił; ale i tu wyznać potrzeba, że nikt prócz niego, nie iest w stanie skreślić nam piórem *Mistwa* tak wzniosłego historycznego dramatu. Spo-

strzegamy tu jeszcze dzięki i wspaniały charakter *Jagiellty*, którego męskie serce, ta niezłomna moc umysłu, ugięły się pod urokiem piękności szlachetnej niewiasty; dalej zaś żelazny charakter *Spytha z Melsztyna*, tudzież innych osób charaktery miejscowe, jak: *Bodzanty Arcy-Biskupa Gniez. Zawiszy z Oleśnicy*, są tu w najpiękniejszym świetle przedstawione, co dowodzi dążność moralną Autora; żałować tylko potrzeba, że z pomiędzy wielu utalentowanych Pisarzy zaniemieńskich, tak mała liczba pojęta szlachetność tego celu. Moglibyśmy tu okazać wiele innych zalet tego szacownego dramatu, lecz szczupłość miejsca, które nam zawsze chętnie udziela Redaktor Kurjerka, nie dozwoliła nad *tem dziełem* rozwodzić się; dla tego też odsyłamy ciekawych czytelników do niego, tusząc sobie, że nadzieja ich płonna nie zostanie. *M. Z.....ki.*

Dotychczas różność mody w *kapeluszach Damskich* objawiała się najpowszechniej w kształcie i w ubraniu zewnętrznym tego stroju; teraz ubranie wewnętrzne kapelusza Damskiego zwraca całą uwagę modniarek i wymaga najstaranniejszego zharmonizowania z fizjonomją twarzy. Jednym bowiem twarzom przystają koki i wstążek mocno do siebie zbliżone, drugim do loków angiels: trzeba kokardek więcej oddalonych; twarz poważniejsza wymaga większych kwiatów, gdy tym czasem dla twarzyczki żywej i wesołutkiej dosyć kilku gałązeczek wrzosu, iasminu, dzwonek polnych, stokrotek it. p. kwiatów, podwajających żywość spojrzenia i oka; dla kobiet z wyrazem twarzy poetycznym i czułym marzeniem oddanych, ubranie z blondyn i tiulu najwłaściwsze, a dla 18stoletnich Panienek, których świeżość twarzy tak powszechną jest zaletą, żadnych nie potrzeba ozdób. Wybor kolorów takiego ubrania kapelusza nie mniej jest ważnym: włosom czarnym przystoi atlas seriz albo pomarańczowy, żonkile i ieranjum; szatyńkom axamit fioletowy, zielony (kapuściiany) i różowy; blondynkom zaś, kolory błękitny i lila,

Niżej podpisany Dyrektor Instytutu *Ortopedycznego* przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 616, uwiadamia Public, mianowicie *zaś Damy*, iż wyrabia, według świeżo w Paryżu wynalezionego sposobu, Pasy dla osłabionych kobiet, a których korzyści są niezaprzeczone. Ktokolwiek takiego wygodnego pasu użyje, przekona się o dogodności; nadto ofiaruje się podpisany, odbierać pas na powrót, któryby się niedogodnym okazał. *Robert Ejchler.*

Wyprzedający się obecnie handel pod firmą *Grabowski, Janikowski i Rykowski*, w Warszawie: pod Nr 481 wprost OO. *Kapucynów* przy ulicy Miodowej e-

xystuiący, celem przyspieszenia zupełnej wyprzedazy pozostałych jeszcze towarów, postanowił takowe oddać *przedawac po cenie niższej ceny fabrycznej.* W handlu tym znajdują się jeszcze sukna wszelkiego gatunku i koloru, kamizelki, równie iak i wszelkiego gatunku płótna i stołowa bielizna, serwety białe i kolorowe, chustki białe lniane, drelichy na materace, pończochy it. p. towary. W końcu handel ten przypomina Debitorom swoim, aby bezzwłocznie przypadające od nich należitości wnosili, jeżeli chcą uniknąć kosztów, iakie z rozwinięcia kroków sądowych, dotknąć ich będą musiały.

*Instytut Optyczny* przy ulicy Podwał Nr 522, oddając od wielu lat zwykle przez pisma publi: wszelkie spostrzeżenia dotyczące Optyki praktycznej, pod sąg Znaców i Prześw: Publiczności, dla szczególności w rozbioru i osądzenia wartości każdego przedmiotu, nie może pominąć wznowionego od niedawna zjawiska dobierania szkielek ocznych za pomocą *Machinki optycznej* i sprzedawania soczewek, iakoby z pewnego rodzaju kamienia, a który po bliższem badaniu przybrał nazwę kamienia *flintowego* (Flintsteiu), mającego mieć własność szczególną, że *po długoletniem użyciu* wyrobionych z niego Okularów, i to *bez zmiany na inne*, przywraca wzrok naturalny, *niepotrzebując nigdy Okularów.* Pierwsze nie jest tu żadną nowością, bo widziane u nas przed 5ma laty w handlach szkielek optycznych, a będąc wyrobem mechanicznym, niezdolnym nigdy zastąpić władzy myślenia, sążenia i czynienia wyboru, iakie są wymagalne od Optyka przy dobieraniu Okularów, zarzucone zostało u nas zupełnie, tak iak powszechnie w Angliji, Francji i Niemczech; 2gie jest diametralnie sprzeczne zasadom fizycznym i mineralogicznym.

Wczoraj w Redak: Kurjera złożono od H. W. dla Matki 4ga Bliźniąt w Mszczonowie zł. 4, i dla tejsze od A. C. zł. 7.

Numer *Iszy Magazynu Mód* za r. b. rozpoczynający rok 11ty tego dziennika, wyszedł z druku z 3ma rycinami. Dodatkowa rycina przedstawia z jednej strony rozmaite desenie haftów i krzyżowej roboty, a z drugiej strony wzór najmłodniejszego fraku z wymiarem i patronami kroiu dla Krawców. Cena iak dotąd w Warszawie *rocznie zł. 40*, półrocznie zł. 23; przez Urzęda poczt: *rocznie zł. 48*, półrocznie zł. 25. W Warsz: prenumerować można we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism perjodycz: oraz w Dystrybucji tabaki *Pani Rau*, obok handlu pod firmą *Spiskiego*. Osoby życzące prenumerować z odnośaniem do mieszkania, zechcą się zgłosić do

Kantoru głównego w domu W. Zejdlera, przy ulicy Miodowej na I szem piątrze.

Wczorajszy wieczór tańczący w *Resursie Kupieckiej* trwał prawie do świtu; obecni, których znajdowało się przeszło 200, ten czas przepędzili przyjemnie. Sukien damskich białych było tylko kilka, a za to iaśniały wszelkie kolory, materję w pasy i krakaty; ubranie głowy składały jedynie albo kwiatek albo drobna girlandka. Zaczyna być w używaniu iż Damy tańcząc Kontredansa a nawet Mazura, niewypuszczają z ręki chustki, a Kawalerowie ciągle mają w ręce kapelusz. Wczorajszy wieczór tańczący w *Nowej Resursie* zaszczycić raczył obecnością swoją JW. Pisarew Jenerał Senator Gubernator Woienny, wraz z Członkiem tejże Resursy JW. Abramowiczem Jenerał Ober-Policmajstrem M. W. JW. Gubernator Pisarew tańczył Poloneza z Wżną *Gimbutt*. Osób znajdowało się przeszło półtora, i bawiono się nader wesoło aż do godziny 5tej z rana.

Wczoraj w Wiel. Teatrze, wczasie *Przysięgi* przywołani, JPanna *Perelli* 6, a JP. *Kastigljano* 2-kroć.

*Nadestane od Sierot. Kilka słów o starym roku.*

Sierot nie miał rok stary,  
Nie zostawiał bez opieki;  
Opatrywał, zsyłał dary,  
I ztąd pamiętny na wieki.  
Brał on dzieci na swe łono,  
Chował, pieścił, przyodziewał;  
I w odległość nieskonczoną,  
Našiona szczęścia rozsiewał.  
Nieśmyż za to BOGU dziękuj,  
Łączmy modły i życzenia;  
Błogim jest dar z każdej ręki,  
Co się dla biednych nie zmienia.  
Cóż los smutny im osładza,  
I w przykřej niedoli cieszy,  
I nadzieję w dom sprwadza,  
Z radą i pomocą śpieszy.  
Takim był rok, co upłynął,  
Nowy swe rozpuścił żagle;  
Oby biednych nie ominął,  
Wspierał ciągle, wspierał nagle!  
Oby w najdale zakąty,  
Niósł pociechę i osłodę;  
Oby rok czterdziesty piąty,  
W szczęściu sierot miał nagrodę!  
Oby biedne Wdowy, Matki,  
Dobroczyzną ręką wspierał,  
Oby hojne dla nich datki,  
Najtroskliwiej zewsząd zbierał!  
Oby Kurjer tem się cieszył,  
Że jest zawsze wysłuchany;  
Oby tam z pomocą śpieszył,  
Gdzie prawdziwie pożądaný.

wiadania kogo to interesować może, iż w M. Żarnowie nięta została na włóczęgostwie *cyganka* lat 14 mająca, niewiadomego nazwiska i pochodzenia, ubrana była w podarte łachmany, która następnie w areszcie detencyjnym miasta Opatczna zmarła, a zarazem o udzielenie wiadomości tejże osoby dotyczyć mogących zwywa. Sędzia Prezyd; *Wiecki*.

*Anglja.* — Dzienniki ang: bardzo są zniechęcone mową Prezesa Stanów Ziednocz; w której iawnie wynurzony jest zamiar weiczenia *Texas* dotychże Stanów. — Z *Ichaboe* donoszą, iż 2 statki ang: na drodze do tej wyspy w celu zabrania *guano* (gnoju ptasiego) rozbiły się i zatęngły; osadę z trudnością uratowano. Zapas *gudno* na tej wyspie już znacznie jest wyczerpnięty.

*Belgja.* — Stan zdrowia Króla polepszył się nieco. — P. Alexan: *Humbold* udając się do *Paryża*, przybył do *Bruxelli*.

*Francja.* — Król 31go z. m. przyjmował powinshawania Duchowieństwa, Dam, Posłów, listy cywilnej, zarządu dóbr, oddziałów gwardji narodowej i wojsk pełniących służbę w pałacu królewskim; zaś 1go b. m. przyjmował Ciało dyplomatyczne, deputacje obu Izb, Ministrów, Marszałków i znaczną liczbę Władz. *Nuncjusz Papięski* w imieniu ciała dyplomatycznego, przemówił iak następuie: „Najiaśniejszy Panie! Ciało dyplomatyczne, wierny Tłumacz chęci swoich Monarchów, których ma zaszczyt reprezentować, pospieszając o koliczności Nowego Roku, złożony najszczerze życzenia o pomyślność Twoją N. Panie, Twojej dostojnej Rodziny i Francji, z najserdeczniejszym zadowoleniem składa ono zarazem powinszowania z powodu świetnego powodzenia Twojego oręża na lądzie i morzu. Zwycięztwo onego pokoim uwieńczone, osiągnięte na morzu pod dowództwem iednego z Twoich dzieci, który tak młody śród największych trudów i niebezpieczeństw, okazał już tyle waleczności i zastanowienia, iakie byłyby zaszczytem najstarszych i najstawniejszych Admiratów. Ciesz się N. Panie temi nowemi dowodami łaski Nieba! Pokój powszechny, źródło niezmiernych dobrodziejstw, ku podziwieniu utrzymany przez wysoką mądrość Waszej Królewskiej Mości i innych Monarchów, przez iednomyślną zgodę ich gabinetów utwierdza się coraz bardziej. Zaślubiny Twoich dzieci, przyniosły już owoce, które muszą być drogiemi dla Twoiego ojcowskiego serca: zaślubiny dopiero zawarte pod również szczęśliwą wróżbą, więcej takich zapowiadają. Oby prawica WSZECHMOCNEGO czuwała nad Twoją dostojną głową N. Panie! i przez długi czas ieszcze będziesz szczęśliwym Monarchą i Ojcem. Te są życzenia,

Sąd Policji Popr. Wydziału Radomskiego. Za-

jakie Ciało dyplomatyczne prosi przyjąć wraz z hofdem najgłębszego szacunku dla Waszej Król. Mości. Król w podobnych wyrazach podziękował, i jego odpowiedź powtórzyła wszystkie punkty mowy powyższej. — Wielu deputowanych dotychczas ministerjalnych, ma to stronniczo opuścić. — W biurach Izby Parów z okoliczności wyznaczenia celem ułożenia adresu Komisji z odpowiedzią na mowę tronową, Margrabia Boissy (Buassy) żywo powstawał na traktat zawarty z *Mariem*, sprawę *Otaheiti*, prawo rewizji i t. d. — Jedni zapewniali, że *Admirał Tuar* przybył już do *Paryża*; drudzy zaś, że wstrzymany jest w *Wersalu*; podług jednego z pism parzyckich, *Admirał* ten przed opuszczeniem Francji miał ustne zlecenie od *Pana Guizot* (Gizo) obsadzić *Otaheite*. — Z liczby 9ciu biur Izby deputowanych, w 7ciu obrano kandydatów ministerjalnych do Komisji mającej ułożyć adres z odpowiedzią na mowę tronową; w ogóle Kandydaci ministerjalni uzyskali 191 głosów, zaś opozycyjni 139 głosów, co stanowi większość głosów 52 dla Ministerstwa. — Przy składaniu powinszowania Królowi Igo b. m., mowa Prezesa Izby deputowan: *Pana Sauzet* (Soze) powszechnie wzniesiła zadowolenie; *Monarcha* był także wzruszony. — *P. Villemain* (Wilme) ciągle jest chory; przeniesiono go z pałacu Ministerstwa do prywatnego domu. — W dzień Nowego Roku orkiestry wojskowe załogi parzyckiej, uczciły Króla muzyką wykonaną przez 1,500 osób. — Z wysp *Marquesas* doszły zaspokajające wiadomości. *Kraioy* żyją w najlepszej zgodzie z *Francuzami*. — *Rzeźbiarz Pradier* (Pradje) zapozwał swoją żonę o przeniesienie się.

*Niemcy*. — *Arcy-Xżna Marja Anna*, *Siostra Cesarza Austrjacki*; od 30go z. m. choruje niebezpiecznie.

*Rozmaitości*. — Igo b. m. złodziej znalazł śmierć okropną w *Paryżu*; złoczyńca zakradł się na poddasze, ale widząc się zdybanym chciał uciekać przez dachy i spadł z wysokości 7 piątr; łatwo sobie wystawił, iż został roztrzaskany na drobne cząstki. W jego kieszeniach znaleziono 270 fr. gotówką, 2 złote zegarki, kilka pierścieni i t. d. — Z *Florencji* donoszą, iż rzadkiej piękności *Hrabina Z.* mająca mnóstwo wielbicieli, iakby cudem uszła zamachu na jej życie. Chcąc uciec się na przejazdkę, miała właśnie wsiąść do powozu, w tem spostrzegła, iż coś zapomniała i wróciła. W chwili gdy weszła do domu, nastąpiła w powozie eksplozja, która go zgruzgotała na drobne części, a stangreta zabiła; wzgardzony wielbiciel *Hrabiny* miał umieścić machinę piekielną w pojeździe (?). — Nowa opera *Meierbeera* *Obóz w Szląsku*, ma być daną i w *Paryżu* w ciągu bieżącej

zimy. — W *Paryżu* zdaje się teraz być kongres *Fortepjanistów*, gdyż obecnie tam bawią: *Leopold Meier*, *Karol Evers*, *Pani Pleiel*, *Drejszok* i *Thalberg*. — *Gospodyn* na wsi zwiędzając raz folwark, spostrzegła wszystkie swoje gęsi leżące zdrgnięte na ziemi, a wszelkie cucenie było daremne; aby choć cośkolwiek z nich ocalić, kazała obskubać im pierze, a zwłoki biednych ptaków rzuciła na śmietnik. *Nazajutrz* iakież było jej zadziwienie, gdy ujrzała obnażone gęsi spacerujące na podwórzu i spieszące potem do niej po zwykłe śniadanie. *Parobek* zostawił przypadkiem otwarty kubek wódki, a gąski walecznie wypróżniły upajający nektar, tak, iż prawie nieżywe padły na ziemię. — *Dama* iedna znajdująca się na podróży w *Ameryce południowej*, wiedząc, że ma przebyć równik, wynurzyła życzenie, iż pragnie go widzieć. Aby zaspokoić jej ciekawość, umieszczono nitkę jedwabiu nad szkłem perspektywy, którą jej podano, aby pilnie patrzyła w Niebo. Uczyniwszy to śród śmiechu obecnych, oświadczyła, iż myślała, że równik jest cokolwiek grubszy. — W *Anglii* wydano prawo, mocą którego od roku 1846 nie wolno więcej wynajmować piwnic na mieszkania; przekonano się bowiem, że takowe szkodliwe są dla zdrowia. — W *Krakowie* nowy *Artysta* opery *P. Haganowski* w pierwszym wystąpieniu przedstawiał rolę *Kacpra w Wolnym Strzelcu*, podobał się powszechnie. We *Lwowie* pierwszy raz wystąpiła na scenie *J. Panna Ewelina Szymańska* w *Komedji Więzy*.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

*Bykowski Stan*: *Oby*: z *Michałowa*; *Badyński Teofil*, *Patron Trybunału Warszawski*; z *Sułkowiec*; *Chelmiński Eust*: z *Świeżewy*; *Dłuska Marja* z *Kalisza*; *Kwiatkowski Mecenas* z *Dłużniewa*; *Kletre Kom*: *Ekon*: z *Pruss*; *Lisiecki Dom*: *Ob*: z *Zeliszewa*; *Lisiński Ant*: z *Częstochowy*; *Mirk Mech*: z *Jawor*; *Steinkeller Piotr*: *Oby*: z *Zarek*; *Szyling Jene*: z *Krasnegostawu*; *Smolak Jene*: *Maj*: z *Suwałk*. (G. P.)

### DONIESIENIA.

*Komisarz Polcji Adminstr*: *Cyrk*: 9 i 10. Na skutek uchwały *Rady Familijnej* z d. 28 *Grudnia* (9 *Stycznia*) 184<sup>1/2</sup> r., zawiadomiam interesowaną *Publiczność*, iż d. 3<sup>1/15</sup> *Stycznia* r. b. o godzinie 10 z rana, pod Nr 1327 B. przy ul. *Sto-Krzyżkiej*, odbywać się będzie *Licytacja Garderoby, Mebli, Sprzętów gospodarskich, Warsztatów do Fabryki Fortepjanów* służących z wszelkimi narzędziami; tudzież *Materiałów, iako to: Desek, Fornirów i wyrobionych Pantaljonów nowych i używanych, na rzecz nieletnich Luberażskich*. *Chęć* mający nabycia takowych, w oznaczonym czasie zgłosić się zechcą, gdzie za gotowe pieniądze zaliczytować mogą. *J. Winnicki*.



*Jegomik*, który przed dwoma tygodniami dowiadywał się o *MAGLE*, pod Numerem 2244 przy ulicy *Nalewki*, raczy się pofatygować o układ na ieden, gdyż znajduje się druga osoba, na drugi *Magiel*.

W przejeździe od Banku przez Senatorską, Wierzbową, Plac Saski, Królewską ulicę, na Krak.-Przedm. i Nowy-świat, do Gniechu Izby Obrachunkowej, zgubiona została LASKA, trzcina, z gałką kokosową piękną rzeźbą ozdobną, która z wierzchu pokryta była szylkretem ze złotą obwódką, kto więc taką znalazł, a raczy ją odnieść do domu przy ulicy Długiej Nr 586 A, na 1sze piętro, otrzyma zł. 18 nagrody.

Obszerny OGRÓD warzywny i fruktowy, z Mieszkaniem, Inspektami i Piwnicą, jest do wynajęcia we wsi Blizne pod Warszawą.

PERUKI Męskie Kostiumowe, do wynajęcia na Bala lub Maskarady, oraz i inne Wyroby Fryzjerskie, służące dla Dam, w największym guście, za umiarkowane ceny; WODA Kolońska, flaszka po zł. 1 gr. 20; pół flaszki po gr. 25; duża flaszka pół-kwartowa po zł. 6. Biorącym tuż, odstępuje się pewny rabat. Za dobroć zaręczam. POMADA w różnych gatunkach; MAKASAR flaszeczka po zł. 2; pół flaszeczki po zł. 1. MASSA do Farbowania włosów na głowie na kolor czarny. Ulica Nowomiejska w Gdańskiej Piwnicy Nro 163. Jan Markowski.

Ktoby potrzebował EKONOMA, Zastępcy WÓJTA lub MURGRABIEGO albo PISARZA, mającego dowody od znacznych Osób, i może mieć ustne rekomendacje od takichże; mieszka pod Nr 122 przy ulicy Piekarskiej na 1m piętrze, wprost schodów drzwi. — J. Dembiński.

PEASZCZ nowy, — samymi wyborowemi podbity, jest do odstąpienia z wolnej ręki. Wiadomość u Rządcy pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej.

Żądany jest NAUCZYCIEL do Matematyki, posiadający język polski, na Prowincją. Wiadomość bliższa u Hotelu Lipskim pod Nr 18.

NIEDZWIĘDZIE, suknem koloru iasnego pokryte, są do sprzedania w domu pod Nr 340, od Nowego Miasta, przy ulicy Koźlej na 1m piętrze.

Z powodu nadchodzących przyjemnych Zabaw, mam zaszczyt donieść, że przy ulicy Bielńskiej w Hotelu Lipskim, są do wynajęcia najnowsze DOMINA, KOSTIUMY, Suknie balowe dla obojej płci, z łokcia lub gotowe w każdym czasie za pomierzną cenę. Wiadomość u Szwajcara.

NAGRODY ZŁ: 50. Ktoby znalazł SZOPY nader znacznej szerokości, pokryte ciemno-szaraczkowem sukmem, i oddał do domu Kelehana przy ulicy Długiej pod Nr 565 na 1sze piętro, wprost bramy, które zostały zgubione onegdaj wieczorem, w przejeździe Dorozka do domu Rezlera, z Krakowskiego Przedmieścia na ulicę Miodową.

OGRÓD z drzewami fruktowemi i z inspektowemi, jest do wydzierżawienia. Tamże potrzeba PANNA, umiejąca krawiecczynę, pięknie szyć bieliznę i inne roboty, z dobremi i pewnemi świadectwami. Wiadomość przy ul. Pawiej pod Nr 2352.

DOM drewniany z zabudowaniem gospodarskiem i Ogrodem fruktowym dużym, z 3ma ulicami granicznymi, i placem zdatnym na iakikolwiek zakład Fabryczny, jest z wolnej ręki do sprzedania, w bliskości Kolei Żelaznej przy ulicy Marszałkowskiej

Nr 1618 lit: B. O warunkach sprzedaży w każdym czasie na gruncie wiadomości powyższe można.



PANTALJON mahoniuowy, w dobrym stanie, o pół 7ej oktawy, do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 1348, w podwórzu w oficynie, na dole, około pompy.

Uwielbiam Płeć Zeńską, iż z upoważnienia Rządu, utrzymuję Zakład czyli Szkołę wyższej NAUKI KROJU z miary wszelkich Ubiorów Damskich, oraz robienia podług żurnali takowych. Uczę sposobem paryżkim, z którego Staników od Sukien i Szlafroczków przymierzać i poprawiać nie potrzeba. Sposób ten, który tu przez lat 5 wykładam, jest wielce do pojęcia łatwy: składa się tylko z 3ch i 12tu części podzielonej miary, któremi się wszystko rozmiernia, i dla tego w wiekajach 15tu, każda Osoba dokładnie wyczoną będzie (z doświadczenia mówię, iż w krótszym czasie gruntownie tego nie pojmie). — Wszakże liczne Świadectwa od Uczennicy moich publicznie ogłoszone o tem przekonują; oraz i to, że już wiele z nich Magazyny założyły i obowiązek Paniom do robot przyjęły. Po ukończeniu nauki, Uczennica zrobi sobie u mnie może ieden z ubiorów na probę. Lekcje daię przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1072, przy Kościele Ewangelickim. Także na stoł i stancję Osoby do nauki przyjmuję. T. Hiroz.

Uwiedomienie dla Wierzycieli spadku niegdy Jana Augustyna Spiskiego. Mamy zaszczyt donieść wszelkim Wierzycielom spadku niegdy Jana Augustyna Spiskiego, w dniu 9 Lutego 1844 r. zmarłego, iż massa do dnia dzisiejszego tak dalece jest zrealizowaną, iż wszyscy bez wiatku Wierzyciele, krajowi i zagraniczni, hipoteczni i niehipoteczni, mogą być w zupełności, w kapitałach całych z procentem prawnym spłaceni. Dla uniknienia zaś postępowania Sądowego, klasyfikacyjnego i dystrybucyjnego, gdy rozplata przez Akt Urzędowy, dobrowolny urządzona być może, przerosni i wczwani została niniejszem Wierzyciele: aby w dniach począwszy od d. 3/50 Stycznia, najdalej do d. 23/50 Stycznia t. m. b. r. zechcieli się zgłosić, bąc osobicie bąc przez posiadających urzędow i szczerólnie pełnomocnictwo z dokumentami oryginalnemi, do Fryderyka Seydel Kupea w Warszawie pod Nr 442, lub Jozefa Jeziorańskiego Pisarza Aktowego Królestwa w Warszawie Nr 797 w godzinach od 9 z rana do 12 w południe, a od 4 do 6 po południu, dla ulikwidowania ostatecznego wierzytelności i podpisania aktów rozplaty, po upływie bowiem tego terminu, to co z prawa wypada, postąpieniem będzie. Osoby przez pełnomocników stawające, zechcą nadać im władze do kwitowania i wykreślenia wpisów hipotecznych z dóbr: Falenty, Raszyn z przyległościami, Sekocin, Łazy z przyległościami, Dyrdy z przyległościami i Nieruchomości w Warszawie pod Nr 376 i 2669, o ile wpisy tamże są uskutecznione. — Warszawa d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1844. Pełnomocnicy SS-rów J. A. Spiskiego, Fryderyk Seydel. Wiucenty Matewski, Mccenas.

KUCHARKA lub KUCHARZ, znający dokładnie swą sztukę, i w chlubne Świadectwa opatrzeni, mogą znaleźć Służbę w domu pod Nrem 1555 przy ulicy Chmielnej. Wiadomość tamże.

### Naczelnik Kancelarii Banku Polskiego.

Podaje do wiadomości, że z powodu niedoszedłej w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) roku 1844 licytacji, na sprzedaż 155 sztuk BROWARKI sosnowej, złożonej na jednym z placów Bankowych przy ulicy Browarnej; wyznacza się drugi termin licytacyjny na dzień 10 (22) Stycznia 1845 r. po niższej cenie do zł. 6 czyli kop: sr: 90 od sztuki na pierwsze wywołanie; mający chęć do kupna, winien przed przystąpieniem do licytacji złożyć na wadium do rąk Delegowanego Urzędnika Banku, kwotę Rsr. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zostaną zaraz na miejscu powrócone. Inne warunki sprzedaży są do przejrzenia w godzinach Biurowych w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego.

Eu b k o w s k i.

**HAFTARKA** Heldkatora, zamieszkała przy ulicy Przechodniej, naprzeciwko Banku, a teraz przeprowadziła się na ulicę Nowiniarską, do domu P. Brynera pod Ner 1800; wyrabia wszelkie Hafty tak cywilne jak i wojskowe, a nawet niektórych robót gotowych tamże dostać można.

**KAUCJA.** Ktoby potrzebował Kaucji hipotecznej do 12,000, może takową mieć na 1szej hipotece pod warunkami; o których może powyższą wiadomość, u W. Tomazsa Ciepiewskiego w Warszawie przy ul: Grzybowskijskiej pod Nr 1025, i w Radomiu u W. Kaletana Sokołowskijskiego Adwokata.

W nowo założonej Fabryce **KWIATÓW SZTUCZNYCH**, wprost przybyłego z Paryża niżej podpisanego, można dostać w każdym czasie wszelkiego rodzaju **KWIATÓW** już gotowych w znacznej bardzo ilości, iako to: balowych i do różnych ozdób Damskich według najświeższych wzorów Paryżkich wykonanych, w pięknosci, kolorach i dobrym guscie ułożonych, w niczem nieustępujące najcenniejszym Fabrykom Paryżkim, gdyż z najlepszych materiałów i ręce francuzkie powiększej części tu je wyrobiły; oraz wszelkie Obstalunki uskutecznią w iak najprędzszym czasie i najdokładniej podług życzeń. Ma nadzieję więc, iż po przekonaniu się Szano: Publiczność raczy zaszczyścić go swem zaufaniem.

Konstanty Orłowski.

przy ulicy Senatorskiej Nro 497, w domu W. Bujno, na 1szem piętrze, naprzeciw Handlu P. J. Błeszyńskiego.

Do tejsz Fabryki, **OSOBY USPOSOBIONE** do **ROBIENIA KWIATÓW**, iak i życzące się uczyć, zechcą się zgłosić.

Wynalazca *plynu na wygubienie nagniotków* ma honor uwiadomić Szan: Publiczność, iż nadal w temże mieszkaniu przy ulicy Ś. Jana pod Nr 13 pozostaje, i każdego czasu dostać można u niego *plynu* na wygubienie nagniotków. Jan Gębicki, b. Chir: Pow.

W celnej owczarni Dóbr moich Hennersdorf i Peterwie w Obwodzie Grottkąnskim, w Szląsku Pruskim położonych, zaczyna się sprzedaż wyborowych **TRYKÓW**, d. 6go Stycznia 1845 r. Od dnia 15go Stycznia oddział onych, na sprzedaż wystawio-

nym zostanie w Wrocławiu, w podwórzu domu pod Nrem 47 w rynku. Uwiadamia się przytem, iż zbywając Maciory do chowu, na ten rok już zostały sprzedane. — Hennersdorf, w Szląsku Pruskim, d. 20go Grudnia 1844 r. — de *Weigel*.

W skutek reskryptu J.W. Naczelnika sztabu artylerji czynnej armji, z dnia 19 Grudnia 1844 r., za Nr 6876, i w Dodatku do Nru 311, 317 i 327 Kurjera Warszawskiego. niniejszem zawiadamia się, iż licytacja naznaczona na dzień 3 (15) i 7 (19) Stycznia, w Komitecie przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, na dostawę do Warszawskiego i Zachodniego ruchomego Arsenalów, rozmaitych rozmiarów i gatunków Żelaza, odkłada się na dzień 5 (17) i 19 (24) Lutego r. 1845, a to z przyczyny wyłączenia z dostawy Żelaza taflowego i zmiany dla tego warunków, a mianowicie wyłączenia z nich wszystkiego, co się odnosiło do Żelaza taflowego. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 rano do 12 w południe; po upływie zaś tego czasu, nikt z zgłaszających się dopuszczonym nie będzie. Warunki na niniejszą dostawę widzieć można każdodziennie od godziny 9 do 2 z południa, w Kancelarji Arsenalu Warszawskiego. Przyczem nadmieniam się, że ponieważ ilość Żelaza pozostaje taż sama, a zatem i Kaucja pozostaje niezmienną. — Zarządzący Arsenalem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenalu, *Zimmermann*.

Dobra Ziemskie i Miasto **ZAGÓROWO** w b. Gubernji Kaliskiej w Powiecie Konińskim, nad rzeką spławną Wartą położone, ze znacznym żywym i martwym inwentarzem, Właściciel sprzedać sobie życzy. Mający chęć ich kupienia, zechce udać się do domu handlowego Panów Ring i Herbst w Warszawie, który udzieli bliższe w tej mierze wiadomości, lub do podpisanego Właściciela w Wrocławiu.

de *Weigel*, Dziedzic Dóbr Zagórowskich.

Naczelnik Kancelarii Banku Polskiego. Podaje do wiadomości, że z polecenia Banku w d. 10 (22) Stycznia 1845 r. o godzinie 10 z rana, w Kancelarji b. Administracji Lasów Płockich w Brańszczyku Pow: Pułtuskim, przed Delegowanym Urzędnikiem Banku, i w asystencji właścivego Wójta Gminy, odbywać się będzie głośna licytacja in plus na sprzedaż około 250 sążni opalowych i innych Materiałów Leśnych, pozostających po zwinieję Administracji Banku. Bliższe warunki sprzedaży są do przejrzenia w godzinach biurowych w Rządzie Gubernjalnym Płockim, w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego, i u P. Gamrata Urzędnika Banku w Brańszczyku.

Eu b k o w s k i.

## KANTOR

INFORMACYJNO-SĄDOWO-ADMINISTRACYJNY

przy ulicy Trębackiej Nr 638.

Żadana jest **WIEŚ** na kupno, po tej stronie Wisły, najdalej o mil 12 od Warszawy położona, z lasami na gruncie potrzeby i dostateczną pańszczyzną, za gotowiznę pomimo Towarzystwa Kredytowego do wysokości 4500 Rub: sr. szankunku.

Z powodu działów Familijnych, jest do odstąpienia każdego czasu Zakład, kilka Dorozek, kilkanaście Koni z zaprzężą i wszelkimi porządkami, iak niemniej z Mieszkanicem, Wozownikami, Stajnikami i Składowami.

Kantor mój pragnę stania się Publiczności we wszelkich tejsz żądaniach użytecznym, zdołał zaprowadzić Kontrolę Oficjalistów, do wszelkich prywatnych posad Kontrolą Służących nieobjętych poszukiwanych, w tak dogodny sposób, iż

na każdy rodzaj obowiązku jest wyłączenie sporządzona Książka, w niej Kandydaci umieszczeni, według swojego zgłaszania się, i podług szczegółowych rubryk, iako to: stan, lata, dotychczasowe pełnienie obowiązków. Wyjaśnienie wszystkich przy sobie znajdujących się świadectw, zanotowanie swoich zdolności, posiadających języków i powołanie się na osobistą rekomendację (częstokroć atoli na świadectwach, których podpisy nie są znane i przez właściwą Władzę za własność nie stwierdzone poprzestawać na nich nie mogą, nie chcą). W ostatniej rubryce wysokość żadanego wynagrodzenia.

Książki takowe są codziennie dla każdego poszukującego Oficjalistów otwarte; bez żadnego opowiedzenia, wolno poszukującemu przejrzeć, a za wyszukaniem dogodnego zażądać adresu, który bezwzględnie udzielony zostanie. W tym sposobie strony interesowane nie zostaną wystawione na żadną zwłokę, ani zawód co do kwalifikacji i świadectw, gdyż opis biograficzny o wszystkich zdolnościach i odbytej praktyce sprawdzający objaśni; wreszcie mając o indywiduum zdolnościach i postępowaniu rys katégoriczny sobie przełożonym, przyzwanego do siebie, da się tym łatwiej z przygotowanych przedmiotów słownie przesądzać, o ile w miarę potrzeby wymaganej, stawić się dla interesanta uosobionym.

Dotychczasowie zgłosili się Oficjaliści na następujące posady: na Guwernerów, Guwernantki, Bony, Rządów Dóbr, Agronomów, Pisarzy Prowentowych, Plenipotentów, Negocjantów, Panny stołowe, Pisarzy z dobrą kaligrafją, Nauczycieli przedmiotów szkolnych, Rządów domów w Warszawie, Panny do szycia i krawiecczyni, Sklepowe, Wójtów Gmin, Marszałków Dworu, Pisarzy do Handlu, Rządczynie domów, Kobiety do zwierzęchnego dozoru Panien. Zgłaszający się do pożyczania Summ przy nich będących w gotowości. Zgłaszający się o nabycie Kolonistów do swoich dóbr Ziemskich w Królestwie. Wyłącznie Nauczyciele języka niemieckiego. Nauczyciele Muzyki na Fortepianie. Zgłaszający się ze sprzedażą Dóbr Ziemskich w Królestwie w różnych Gubern. Zgłaszający się o kupno Dóbr w różnych Gubern: w Królestwie. Zgłaszający się Koloniści dla objęcia podobnego rodzaju posiadłości. Wydzierżawienie Domów na Pradze pod Warszawą. Sprzedaż Domów na Pradze pod Warszawą. Zastaw Domów na Pradze. Zastaw Domów w Warszawie, i Subjekci do różnych Handłów uzdolnieni do prowadzenia Buchalterji.

W powołaniu się na moje obwieszczenie w tych przedmiotach Kurjera Warszawskiego d. 28 Grudnia 1844 r. Nr 346 przemennie ogłoszone, zda się, że plan ułożony względem prywatnych posad co do ich poszukiwania i wynalezienia, stanie się całkowicie intencjom i życzeniom w najdogodniejszy sposób odpowiedni. Żaden Oficjalista nie ma przyczyny narzucania się niepewnego, gdyż w miarę znajdującego się o jego osobie, co do zdolności, sprawowania i nieexaltowanego w wynagrodzenia opisu, poszukujący niezawodnie swoim wyborem trafi i na jego osobę. Każdy więc poszukujący posady prędzej lub później takową w przyzwoity sposób: (bez zabiegów częstokroć porządnej osobie ubliżających) wynajdzie.

Kantor wsparty praktyką i doświadczeniem przed laty 6u użyciem podobnego rodzaju Kontroli co do posad prywatnych, może obecnie ponownie solennie zapewnić, że ta i teraz odpowie należytemu i skutecznemu celowi.

Życzylbym sobie również w godziwy sposób poszukującym na pewne hipoteki wypożyczenie Summ, iakoż małym do wypożyczenia, dobrze usłużyć, lecz wszystkie moje usiłowania najtroskliwiej do skutku doprowadzone, zawsze przez Lichwiarzy sparalizowanemi zostały. Nieznachodząc przeto dotychczasowie podłej pożądanej zblżenia bezpośrednio osób intencyonowanych wypożyczenia z mającemi pożyczkę, mam honor najuprzejmiej upraszać osoby z kalkulaturą najdoświadczeńszą oswoione, iżby przeciwi ludzkości dla ogólnej przysługi, osób w koniecznych potrzebach zostających, podać raczyły sposób, iakby się mogła zaprowadzić prywatna interesentów z tej strony Kontrola, przez którą takie ułatwienia bez narażenia osoby interesowanej na niszczenie siebie i rodzinę lichwy dokonane byłby mogły, o nadsyłanie mi na mój koszt projektów podobnego rodzaju do najpoważniejszej zobowiąże mnie wdzięczności.

Alojzy Jan de Mogita Stankiewicz.

Dzisiaj rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 1.  
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 35ty raz *Krzyżak złoty*. 11ty raz *Wilki w Owczarni*. NB. dziś wczasie *Maskarady*, nowy Balet rozpocznie się o godzinie 1szej.

PANORAMA codziennie widzieć można przy ulicy Miodowej w pałacu dawniej Chodkiewiczów.

Dzisiaj WIECZÓR TANCUJĄCY przy ul. Bednarskiej. Szczęśliwy Afisz donoszą.

Panny Petineti utworzywszy SAŁĘ TANCA, w domu Nr 346, wprost Sakramentek, na Nowem-Mieście, mają zaszczyt zawiadomić osoby życzące brać lekcje, iż tamże codziennie takowe udzielają.

Piotr *Śliżyński*, Nauczyciel TANCÓW, mieszka przy rogu ulic Starego-Miasta i Gołębiej pod Nrem 179, na pierwszym piątrze od frontu. Osoby przeto chcące pobierać LEKCJE Tańców, zgłosić się raczą do domu powyższego.

Przy ulicy Nowy-świat Nr 1311, wprost Wareckiej, od dziś i przez cały Karnawał, wypiekać się będą PĄCZKI Wiedeńskie z konfiturami, sztuka po gr. 3, a kopa po zł. 5, a za zł. 1 sztuk 11 sprzedawać się będą; codziennie od godz: 10 rano, z najprędzą usługą dostać można, gotowe lub ustalowane.

W. F.

Przy ulicy Krzywe-Koło, Nr 190, dostać można PĄCZKÓW świeżych, w każdym czasie.

Lewicki.

Do niżej podpisanego, Handlu Wendlin, przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej, wprost Teatru Rozmait, nadszedł świeży transport PASZTETÓW prawdziwych STRASBURGSKICH, tak zwanych: „pate fois gras avec de truffe de perigor.“

J. Maissou.

Do dzisiejszego Kurjera, dla Prenumeratorów w Warszawie, dołącza się DONIESIENIE o Instrumentach optycznych A. Jakobson i Syna, Nadwornego Szwedzkiego Optyka.

Do dzisiejszego Kurjera, dla Prenumeratorów na Prowincji, dołącza się SPIS rozmaitych świeżo przybyłych Holenderskich NASION ogrodowych, których w Handlu Franciszka Fuchs, naprzeciw Reformatów pod Nrem 467 lit: B. za cenę tymże Spisem oznaczoną, dostać można.